
Biuro Sejmu nadsyła nam następujący komunikat [Przew. Kom.] Spr
Zagr

Dnia 6 b. m. odbyło się posiedzenie Sejmowej komisji spraw zagranicznych. Ze strony rządu byli obecni Wiceprezydent gabinetu p. Daszyński, minister spraw zagranicznych książę Sapieha, wice-minister spraw zagranicznych prof. Dąbrowski. Na porządku dziennym posiedzenia były przede wszystkim zapytania do rządu w sprawach bieżących polityki zagranicznej. Poseł ks. Lutosławski postawił szereg pytań, dotyczących położenia na granicy wschodniej w związku ze sprawą rozejmu i preliminarzy pokojowych ustalonych w Rydze. Ze względu, iż dokładne wyjaśnienie tych kwestyj musiało dotyczyć i spraw wojskowych, a do chwili podpisania ostatecznego pokoju formalnie trwa nadal stan wojny, komisja uznała na wniosek rządu swe posiedzenie za tajne. By wszakże mimo to opinia narodu była należycie poinformowana o istotnym stanie rzeczy, komisja postanowiła ogłoszenie niniejszego komunikatu przez jej przewodniczącego.

Dyskusja, która rozwinęła się nad sprawami poruszonymi w pytaniach ks. Lutosławskiego, stwierdziła, iż powszechnem dążeniem zarówno rządu jak i wszystkich stronnictw sejmowych jest, by pokój, którego podstawy nakreślił traktat ryski, został jaknajprędzej ustalony. W interesie bowiem Polski leży w ogóle możliwie szybkie przywrócenie normalnych pokojowych stosunków w całej Europie, a szczególnie na granicach Rzplitej.

Jednomyślna też była ustalona przez posłów sejmowych i przedstawicieli rządu opinia, iż nie tylko obowiązek lojalności wobec przyjętych w Rydze zobowiązań, lecz racya stanu nakazuje Polsce ścisłe przestrzeganie neutralności wobec toczącej się obecnie w Rosji wojny domowej i nie mieszanie się pod żadnym względem do jej spraw wewnętrznych.

Przytem reprezentanci rządu przedstawili komisji szereg uchwał rady ministrów i rozkazów wojskowych, stwierdzających niezbitcie,

bezpodstawność jeśli nie obłudę skarg rządu bolszewickiego na rzekome naruszenie przez Polskę warunków rozejmu i preliminarzy pokojowych.

Już dnia 15 października b. r. Rada ministrów po dyskusji na temat stosunku do wojskowych oddziałów ochotniczych niepolskich w związku z zawarciem traktatu w Rydze uchwaliła:

„ Rząd zwraca się do Naczelnego Dowództwa, żeby w myśl postanowień traktatu w Rydze /art. 2/ wezwał wszelkie oddziały niepolskie biorące po stronie polskiej udział w wojnie z Sowieciami do zastosowania się do postanowień rozejmowych z chwilą wejścia w życie rzezonej umowy.

Rząd polski nie bierze od tego terminu żadnej odpowiedzialności wojskowej ani politycznej za losy tych oddziałów. Naczelne Dowództwo wyrazi wdzięczność swoją za wojenny trud dowódców i żołnierzy tych oddziałów w ich walce u boku armji polskiej”

Dnia zaś 21/X p. minister wojny wydał rozkaz następujący:

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
Oddział II Sztabu.

O D P I S.

Warszawa, dn. 21/X. 1920 r.

Liczb. 12855/def. 20.

Do

P I L N E

Natychmiast

Wobec przyjętego w art. 2 umowy o preliminarjach pokojowych podpisanych w Rydze dn. 11/X. 1920 r. zobowiązania, że obie układające się strony, tj. Rzeczpospolita Polska z jednej strony, Rosyjska Federacyjna Republika Rad i Ukraińska S. Republ. Rad z drugiej strony- z chwilą ratyfikacji wspomnianej umowy zobowiązują się nie popierać cudzych działań wojennych przeciwko drugiej stronie - M.S. Wojsk. zarządza co następuje:

Wszystkie Oddziały Instytucje i zakłady wchodzące w skład armji ukraińskiej i ochotniczych oddziałów rosyjskich i kozackich na mocy porozumienia się z odnośnymi dowództwami i przedstawicielstwami politycznymi, opuścić winny granice Rzeczypospolitej Polskiej najpóźniej w terminie do 2 listopada br. t. j. do dnia ratyfikacji umowy. Pod żadnym warunkiem oddziały ochotnicze, prowadzą-

ce walkę zbrojną z Rosją i Ukrainą Sowiecką nie mogą posiadać na terytorjum Rzeczypospolitej kadr uzupełniających lub innych zakładów Komisji, Ekspozytur i biur zajmujących się werbunkiem lub zaciąganiem ochotniczym.

Oficerów i szeregowych armji ukraińskiej i ochotniczych armji i oddziałów rosyjskich należy traktować od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy Ryskiej z dnia 11/X.1920 r. jako oficerów i szeregowych armji neutralnej.

Począwszy od dnia 2 listopada br. zabrania się bezwzględnie przebywania na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej wszystkim oficerom i szeregowym armji ukraińskiej, armji gen. Bałachowicza, ochotniczych oddziałów rosyjskich gen. Peremykina, ~~wzgl.~~ oddziałów kozackich Jakowlowa, Salnikowa i Duchopilnikowa.

D. O. Gen. i Dowództwa Garnizonów przedsięwzją odpowiednie środki by nie pozwolić na dalszy swobodny pobyt na swoim terytorjum wojskowym, przynależnym do wymienionych oddziałów. W tym celu wezmą niezwłocznie przebywających bądź to służbowo, bądź też bawiących na urloпах oficerów i szeregowych wymienionych formacji do zgłoszenia się w Dowództwach Miasta i Garnizonów i polecą im w terminie do 30 b. m. odejść do swoich oddziałów poza linię frontu zajmowaną przez wojska polskie ~~wzgl.~~ linię granicy Rzeczypospolitej Polskiej. Oficerowie i szeregowi armji ukraińskiej winni być skierowani do armji gen. Pawlenki przez Podwołoczyska lub Husiatyn - oficerowie i szeregowi armji gen. Bałachowicza do etapu w Pińsku - oficerowie i szeregowi oddziałów rosyjskich gen. Peremykina do etapu w Równem, skąd odesłani zostaną do oddziałów swoich poza wyżej wspomnianą linię.

Pozostać w granicach Rzeczplitej Polskiej będą mogli jedynie ci wojskowi armji obcych i neutralnych, którzy uzyskają akredytywę Min. Spr. Zagr. i Min. Spr. Wojsk. Pozostawić należy wreszcie rannych i chorych znajdujących się w szpitalach wojskowych. Ci ostatni po wyleczeniu mają być traktowani jako osoby cywilne i odsy-

łani do etapów państw Urzędu J. U. R.

Oficerowie i szeregowi należący do wymienionych armji i organizacji wojskowych, o ile nie opuszczą do dnia 2 listopada granic państwa będą rozbrojeni, a w razie stawiania oporu internowani. Osoby, zwolnione ze służby w wspomnianych oddziałach mogą przebywać w granicach Rzeczypospolitej Polskiej na prawach obywateli państw obcych.

D. O. Gen. i Nacz. Dow. przedsięwzją odpowiednie środki, by nie dopuścić do naruszania terytorjum państwa przez osoby i oddziały wojskowe prowadzące walkę zbrojną z Rosją i Ukrainą Sowiecką. Oddziały i osoby wojskowe przekraczające wschodnią granicę państwa wzgl. linję rozejmową i przechodzące na stronę polską, traktowane będą jako jeńcy wojenni zgodnie z art. 10 umowy o rozejmie z dnia 12/X. b. r.

Wjazd i wyjazd obywateli polskich i obcych z Polski do państw leżących na wschód od wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej i odwrotnie odbywać się będzie na warunkach określonych przez Radę Ministrów wzgl. Min. Spr. Zagr. Odnośne przepisy zostaną we właściwym czasie ogłoszone.

M I N I S T E R

/-/ Sosnkowski:

GENERAL PORUCZNIK.

Za zgodność:

P. O. Szefa Oddziału

/-/ Miedziński
Pułkownik.

Otrzymują:

Wszystkie D. O. Geny.

Dow. Miasta Warszawy

Oddz. I do IV. Szt. M. S. Wojsk.

Dep. I do VIII M. S. Wojsk.

Wiceminister Biuro Prezydyjne M. S. Wojsk.

Nacz. Dow. W. P. Oddz. I, II, i IV.

Dow. Żand. Warszawa

Eksp. M. S. Wojsk. Kalisz

Stacja Zborna Łańcut.

P. Prezydent Ministrów /do wiadomości /

M. S. Zagr.

M. S. Wewn.

P. Wiceminister Dąbski przewodn. Delegacji Pokojowej /do wiadomości /

Członek Delegacji Pokojowej P. Poseł Grabski

Komisja Zagr. Sejmowa

Komisja Wojskowa Sejmowa



Warszawa, dn. 25/X.1920 r.

Do

Komisji Zagranicznej Sejmowej.

Przesyła się do wiadomości.

P. O. Szefa Oddziału

Podpis nieczytelny /Miedziński ?/

Ppułkownik.

Rozkaz ten został następnie jeszcze w szeregu dalszych rozkazów do poszczególnych grup operacyjnych na froncie szczegółowo wyjaśniony. I wszystkie te rozkazy miały jeden cel, ustalenie zupełnej neutralności ze strony wojsk polskich wobec działających już po za państwową granicą Rzplitej oddziałów rosyjskich i ukraińskich, które nie zechciały po zaprzestaniu ze strony polskiej akcji wojennej rozbroić się i obecnie na własną rękę wojują przeciwko bolszewikom. Specjalnie co się tyczy wojsk gen. Pawlenki, dowództwo polskie wskazało dowództwu wojsk sowieckich linię demarkacyjną oddzielającą armję polską od wojsk ukraińskich i bolszewicy zawarli z temi ostatniemi odrębny rozejm.

Ze strony więc polskiej warunki rozejmu zostały ściśle wypełnione. Nie da się tego powiedzieć jednak o bolszewikach. Tak n.prz. wojska ich cofnęły się od linii wojsk polskich o 15 kilometrów nie 18-go października, jak przepisywał rozejm, lecz dopiero 28-go. Rząd polski nie podnosił wszakże o to publicznych przed światem oskarżeń przeciwko rządowi sowietów, uważając, że w interesie pokoju leży raczej łagodzenie a nie zaostrzanie ewentualnych nieporozumień, jakie na tle wykonania rozejmu powstawać mogą.

Posłowie zabierający głos w dyskusji, stwierdzili że powyższe dokumenty stwierdzają ponad wszelką wątpliwość lojalność rządu i że dla ustalenia prawdy należy je natychmiast podać do publicznej wiadomości.

Gdy wszakże w oddziałach ukraińskich i rosyjskich operujących obecnie na własną rękę po za granicą wschodnią Rzplitej może się

znajdować część ochotników polskich, którzy zgłosili się do tych oddziałów w czasie, kiedy walczyły one obok armij polskich, to jednak pomimo iż ochotnicy ci pochodzą przeważnie z kresów, nie włączonych do państwa polskiego lub są węzłami wieloletniego koleżeństwa z wojskami rosyjskimi związani - ogólną opinią komisji i rządu było, iż należy uczynić wszystko, by polaków tych od dalszego udziału w wewnętrznych walkach rosyjskich powstrzymać. Nie leży bowiem w interesie narodowym polskim jakiegokolwiek mieszanie się nie tylko państwa lecz i społeczeństwa polskiego do wojny domowej w Rosji.-

Grabski
ESapieha
Daszyński

Arch. Sejm. - teka z materiałami Komisji Spraw Zagranicznych.
-----/Sejm Ustawodawczy/-----